

Sygn. akt IX Ca 482/20

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku B. C. i A. C.

z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt I Ns 404/16,

p o s t a n a w i a:

I. sprostować niedokładności w komparycji i sentencji zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanego oznaczenia uczestniczki (...) Sp. z o.o. Oddział w G. Zakład w O.", wpisać prawidłowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.", zaś w punkcie I wykreślić oznaczenia kart „631-632”,

II. oddalić apelację,

III. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawców kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

IV. nakazać ściągnąć od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 50,90 (pięćdziesiąt 90/100) tytułem wydatków.

Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 482/20

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy B. C. i A. C. wnieśli ostatecznie o ustanowienie za wynagrodzeniem na nieruchomościach stanowiącej ich własność – działkach nr (...), położonych w K., dla których Sąd Rejonowy w Olsztynie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o nr odpowiednio (...), (...) i (...) służebności przesyłu na rzecz uczestnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. oraz zasądzenie od uczestnika kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia otrzymania wezwania do zapłaty tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Nadto domagali się zasądzenia od uczestnika na ich rzecz kosztów postępowania.

Uczestnik wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności przesyłu spornego gazociągu. Zakwestionował również żadaną przez wnioskodawców wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jako rażącą wygórowaną. W toku postępowania uczestnik podniósł, że na podstawie decyzji wywłaszczeniowej z dnia 18 kwietnia 1979 r. posiada tytuł prawny do nieruchomości opisanej wnioskiem.

Pismem z dnia 2 czerwca 2017 r. wnioskodawcy rozszerzyli wniosek wnosząc o zasądzenie na ich rzecz tytułem wynagrodzenia kwoty 144.881 zł.

Kolejnym pismem z dnia 15 maja 2019 r. wnioskodawcy ponownie rozszerzyli wniosek wnosząc tym razem o zasądzenie na ich rzecz tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu kwoty 185.876 zł.

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2020r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w punkcie I ustanowił na nieruchomości wnioskodawców położonej w K., gmina P., działka numer (...) (KW (...)), działka numer (...) (KW (...)) i działka numer (...) (KW (...)) służebność przesyłu na rzecz uczestniczki (...) Sp. z o.o. Oddziału w G. Zakładu w O. polegającą na uprawnieniu do korzystania ze znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców urządzeń gazociągowych (gazociąg wysokiego ciśnienia (...) relacji O. – D.) zgodnie z ich przeznaczeniem, w zakresie niezbędnym do ich prawidłowego działania, konserwacji, modernizacji i remontów w granicach przebiegu służebności określonej przez biegłego geodetę J. K. (2) w opinii i na mapach znajdujących się na kartach 631 -632 i 688 – 690 akt sprawy i stanowiących integralną część niniejszego postanowienia; w punkcie II tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności zasądził od uczestniczki (...) Sp. z o.o. Oddziału w G. Zakładu w O. na rzecz wnioskodawców kwotę 185 876 zł; w punkcie III orzekł, iż dotychczasowe koszty postępowania wnioskodawcy i uczestniczka ponoszą we własnym zakresie, zaś uczestniczka ponosi niepokryte wydatki związane z opiniami biegłych i pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się postanowienia.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawcom na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej przysługuje prawo własności nieruchomości gruntowych położonych w K., stanowiących działki gruntu o nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Olsztynie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o nr odpowiednio (...), (...) i (...).

Działki nr (...) powstały z podziału działki nr (...) zatwierdzonego decyzją Wójta Gminy P. nr (...) z dnia 29 lipca 2005 r. Działki te wówczas zostały wydzielone na cele zabudowy mieszkalno-usługowej i stanowił własność B. i A. C.. Poprzednia działka nr (...) powstała w ramach podziału działki nr (...), która poprzednio posiadała numer(...), a która to z kolei powstała z podziału działki nr (...), powstałej z podziału działki nr (...). Wnioskodawcy nabyli działkę nr (...) jako rolą od Skarbu Państwa w dniu 19 grudnia 1990 r. Działki opisane wnioskiem w chwili obecnej są nieruchomościami budowlanymi, przeznaczonymi na cele zabudowy mieszkalno-usługowej

Przez teren w/w działek przebiega gazociąg stalowy wysokiego ciśnienia (...) relacji O.-D. o ciśnieniu nominalnym 6,3 MPa, którego budowa została zakończona i który został zgłoszony do odbioru końcowego w 1980 r.

Długość gazociągu w granicach działki nr (...) wynosi 39,70 m, w granicach działki (...) m i (...) – 25,90 m. Minimalna szerokość pasa technologicznego, którego środek pierwszej składowej stanowi oś odcinka sieci gazowej o średnicy 150 mm wynosi 8,22 m. W rezultacie:

- dla działki nr (...) powierzchnia szerokości niezbędnego pasa technologicznego tj. obszaru służebności przesyłu gazociągu wynosi – 326 m², obszar strefy oddziaływania przedmiotowej sieci gazowej – 960 m²;
- dla działki nr (...) powierzchnia szerokości niezbędnego pasa technologicznego tj. obszaru służebności przesyłu gazociągu wynosi – 89 m², obszar strefy oddziaływania przedmiotowej sieci gazowej – 545 m²;
- dla działki nr (...) powierzchnia szerokości niezbędnego pasa technologicznego tj. obszaru służebności przesyłu gazociągu wynosi – 253 m², obszar strefy oddziaływania przedmiotowej sieci gazowej – 702 m².

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia należnego za ustanowienie służebności przesyłu sieci gazowej wysokiego ciśnienia na rzecz uczestnika wynosi dla działki nr (...) – 80.127 zł, dla działki (...) – 46.850 zł, dla działki nr (...) – 58.899 zł, tj. łącznie 185.876 zł.

Wnioskodawcy powzięli wiedzę w zakresie posiadania na ich nieruchomości urządzeń infrastruktury gazowej w 2005 r., w czasie działań podjętych w celu podziału nieruchomości składającej się wówczas z działki nr (...). Przed tym dniem nie posiadali wiedzy o istniejących urządzeniach, gazociąg nie został oznaczony na mapach będących w posiadaniu starostwa. Na nieruchomości nie było również słupów oznaczających przebieg sieci gazowej. Takie oznaczenia zaczęto stawiać dopiero ok. 2014 r.

Pismem z 5 stycznia 2016 r. wnioskodawcy wezwali uczestnika do zawarcia umowy służebności przesyłu, na działkach nr (...), na podstawie której uczestnik miał zapłacić na rzecz wnioskodawców jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu w kwocie 120.000 zł. W odpowiedzi uczestnik odmówił zawarcia umowy na w/w warunkach.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że żądanie wnioskodawców, co do ustanowienia na należącej do nich nieruchomości służebności przesyłu na rzecz uczestniczki i zasądzenia z tego tytułu jednorazowego wynagrodzenia w wysokości 185.876 zł jest zasadne.

Sąd nie podzielił twierdzeń uczestniczki, iż posiada ona tytuł prawny do nieruchomości wnioskodawców w zakresie korzystania z w/w linii wynikający z decyzji wydanej co do tej działki w trybie art. 35 ust. 1 z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości.

Sąd zwrócił uwagę na jakość dokumentu złożonego do akt, który to miał stanowić odpis rzeczony decyzji. Dokument złożono w formie, która nie pozwala na odczytanie jego treści, co więcej najpewniej naniesiono na nim poprawki (w tym np. obejmujące datę sporządzenia dokumentu), co poddaje w wątpliwość jego wiarygodność. Dokument w złożonej postaci nie mógł zatem stanowić podstawy dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, podobnie jak pismo oznaczone jako „wykaz użytkowników gruntu”, który nie odnosi się wprost do żadnego z złożonych w sprawie dokumentów, w tym nade wszystko do decyzji mającej stanowić o prawie do władania nieruchomością wnioskodawców. Uczestniczka w żaden sposób nie wykazała również jakoby złożona decyzja była decyzją ostateczną.

Za bezzasadny Sąd uznał również zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, której ustanowienia wnioskodawcy się domagali.

Sąd zwrócił uwagę, iż jedną z przesłanek zasiedzenia jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć by wnioskodawcy, przed dniem posadowienia wzdłuż gazociągu słupów oznaczających położenie sieci oraz przed jej naniesieniem na stosowne mapy w powiatowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym, mogli wiedzieć o istnieniu jakichkolwiek urządzeń posadowionych pod powierzchnią gruntu.

Sąd wskazał, iż w sprawie przesłuchani świadkowie w osobach M. N. i I. J. zeznali, że na nieruchomości wnioskodawców co najmniej do 2014 roku nie było słupów wyznaczających przebieg linii, jej trasa nie była również naniesiona na mapę do celów projektowych. Okoliczność ta została potwierdzona pismami samego uczestnika, który w piśmie kierowanym do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego wniósł o wyjaśnienie braku informacji o tejże linii na mapie. Co prawda pismo dotyczy nieruchomości państwa J., niemniej ich działka znajduje się w sąsiedztwie działek wnioskodawców i przebiega przez nią ten sam gazociąg, może ono zatem, dodatkowo wobec zeznań przywołanych świadków, stanowić podstawę dla czynienia ustaleń także dla nieruchomości objętych wnioskiem.

W konsekwencji, wobec poczynionych w sprawie ustaleń, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd uznał że w sprawie zaistniała potrzeba ustanowienia na rzecz uczestnika służebności przesyłu.

Odnosząc się do kwestii szerokości pasa służebności Sąd zauważył że powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna odpowiadać warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie, będącym właścicielem urządzeń przesyłowych. Musi ona jednocześnie, z uwagi na specyfikę sieci która jest siecią podziemną, odpowiadać obowiązującym normom i warunkom technicznym wykonywania robót ziemnych, w tym prac sprzętem ciężkim. Dla warunków miejscowych na gruncie wnioskodawców, w tym głębokości położenia rurociągu i kategorii gruntu, dla samego wykopu otrzymujemy szerokość pasa o wartości 5,12 m, po 206 cm z każdej strony gazociągu. Do wskazanej wartości doliczyć trzeba pas równoległy przystający po jednej stronie całego gazociągu dla poruszania się sprzętu niezbędnego dla podjęcia prac ziemnych. Jego szerokość ustalono sumując szerokość samego sprzętu (koparki, koparko-ładowarki) ok. 250 cm powiększoną o 60 cm dla przestrzeni serwisową i komunikacyjną w czasie prac. W ten sposób szerokość pasa technologicznego ustalono w sumie na 8,22 m. Jednocześnie obszar wytyczony przez tak ustalony pas, w ocenie Sądu, odpowiada obszarowi służebności przesyłu dla nieruchomości wnioskodawców, odpowiada bowiem realnym potrzebom uczestnika w zakresie korzystania z nieruchomości obciążonej.

Sąd w oparciu o opinie biegłego ustalił wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu z uwzględnieniem jej zakresu oddziaływania na całą nieruchomość wnioskodawców, wskazując, iż ten jest znaczny. Sąd zauważył, że gazociąg wysokiego ciśnienia (...) znajdujący się pod powierzchnią gruntu nieruchomości wnioskodawców został wybudowany w starej technologii z rur metalowych, dla którego strefa kontrolowana wynosi 30 m (zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie – załącznik numer 2), a nieruchomości wnioskodawców są nieruchomościami budowlanymi, przeznaczonymi na cele zabudowy mieszkalno-usługowej. W skutek posadowienia na nieruchomości wnioskodawców rzeźzonego gazociągu, wobec ustalonej dla tegoż gazociągu strefy kontrolowanej (ochronnej), wnioskodawcy zostali całkowicie pozbawieni możliwości korzystania z tychże nieruchomości zgodnie z ich przeznaczeniem, z uwagi na brak możliwości ich zabudowy. Z tych też przyczyn współczynnik współkorzystania „k” dla nieruchomości wnioskodawców ustalić należało na poziomie 0,9. Jednocześnie skoro wnioskodawcy zostali tak wysoce ograniczeni w możliwości korzystania z nieruchomości, na rzecz uczestnika, nie ma również podstaw ku temu by w sposób samodzielny ponosili ciężary związane z obowiązkiem uiszczenia podatku od nieruchomości. Ten, wedle oceny Sądu, winien obciążać właściciela nieruchomości i posiadacza służebności, stosownie do ustalonego współczynnika korzystania z określonego obszaru.

O kosztach postępowania, w części obejmującej dotychczas poniesione koszty, Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

O kosztach, w zakresie niepokrytych wydatków związanych z opiniami biegłych, orzeczono w myśl art. 520 § 3 k.p.c. ustalając że ponosi je uczestnik. Sąd zwrócił uwagę, iż potrzeba dopuszczania kolejnych dowodów z opinii biegłych była wywołana zastrzeżeniami uczestnika, które ostatecznie nie znalazły uzasadnienia.

Uczestniczka wniosła apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych będący wynikiem naruszenia przez Sąd następujących przepisów postępowania tj.:

1. art. 233 w zw. z art. 13 § 2 k. p. c. poprzez zastosowanie przez Sąd dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów polegającej uznaniu przez Sąd I instancji, iż decyzja Naczelnika Gminy P. z dnia 18 kwietnia 1979 r. wydana na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nie stanowi tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawców z uwagi na jakość dokumentu złożonego do akt, złożenie dokumentu w formie nie pozwalającej na odczytanie jego treści, naniesienie poprawek na dokumencie w zakresie daty jego sporządzenia, co zdaniem Sądu 1 instancji poddaje w wątpliwość wiarygodność dokumentu, ponadto uznanie przed Sąd 1 instancji, że złożona decyzja nie mogła stanowić podstawy czynienia ustaleń faktycznych w sprawie oraz zarzucenie uczestniczce, iż nie wykazano, aby decyzja była ostateczna, wobec czego Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń uczestniczki, co do posiadania tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, podczas gdy Sąd I instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w celu wyjaśnienia swoich wątpliwości co do treści decyzji, formy, czytelności, daty sporządzenia oraz wiarygodności dokumentu ani też nie zażądał wyjaśnienia tychże wątpliwości przez uczestniczkę, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia błędnego stanu faktycznego z pominięciem istnienia decyzji Naczelnika Gminy P. z dnia 18 kwietnia 1979 r. wydana na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości i ustanowieniu służebności przesyłu, co w sytuacji gdy by Sąd I instancji zastosował swobodną ocenę dowodów i prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie miałyby miejsca, a wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegałby oddaleniu,

2. art. 520§3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie będące skutkiem ustalenia przez Sąd błędnego stanu faktycznego z pominięciem decyzji Naczelnika Gminy P. z dnia 18 kwietnia 1979 r. wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, w konsekwencji, czego Sąd I instancji ustanowił służebność przesyłu orzekając, iż koszty postępowania wnioskodawca i uczestniczka ponoszą we własnym zakresie, zaś uczestniczka ponosi niepokryte wydatki związane z opiniami biegłych, w sytuacji gdyby Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, wniosek o ustanowienie służebności przesyłu winien być oddalony z uwagi na legitymowanie się przez uczestniczkę tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawców, zaś obowiązkiem zwrotu kosztu procesu powinni być wówczas obarczeni wnioskodawcy.

II. nierozpoznanie istoty sprawy - poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji dokonania merytorycznej oceny decyzji Naczelnika Gminy P. z dnia 18 kwietnia 1979 r. wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach, i trybie wywłaszczania nieruchomości, a w związku z tym nie dokonanie przez Sąd I instancji oceny prawnej zasadności podnoszonego przez uczestniczkę zarzutu posiadania tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawców, a jedynie ograniczenie oceny do formy wydania decyzji, jakości dokumentu oraz jego wiarygodności i czytelności, co doprowadziło w konsekwencji do wydania orzeczenia przez Sąd I instancji jedynie na podstawie argumentów oraz materiału dowodowego zgłoszonego przez wnioskodawców, co w sytuacji gdyby Sąd I instancji takiej oceny dokonał i zbadał zasadność zgłoszonego przez uczestniczkę zarzutu posiadania tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawców, nie miałyby miejsca, a wniosek podlegałby oddaleniu, a tym samym orzeczenie Sądu I instancji byłoby prawidłowe, a sprawa rozpoznana byłaby, co do jej istoty,

III. naruszenie prawa materialnego tj. art. 305² §2 k. c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustanowienie na rzecz uczestniczki służebności przesyłu w sytuacji, gdy uczestniczka posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w postaci decyzji Naczelnika Gminy P. z dnia 18 kwietnia 1979 r. wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, co w konsekwencji doprowadziło do zastosowania tego przepisu niezgodnie ze stanem faktycznym sprawy i ustanowienie służebności przesyłu, kiedy to przepis ten nie ma zastosowania z uwagi na posiadanie przez uczestniczkę tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, wobec czego wniosek o ustanowienie służebności przesyłu winien być oddalony.

Mając powyższe zarzuty uczestniczka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu z uwagi na posiadanie przez uczestniczkę tytułu prawnego korzystania z nieruchomości oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych,
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
4. zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Wnioskodawcy wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestnika kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Co do zasady Sąd Okręgowy aprobejuje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, choć nie sposób odmówić racji tej części zarzutów apelacyjnych, które wskazywały na niedostateczne rozważenie kwestii ewentualnego przysługiwania uczestniczce uprawnienia do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w oparciu o decyzję Naczelnika Gminy P. z 18 kwietnia 1970 r.

Mimo tych niedostatków nie sposób przyjąć, iż w niniejszym postępowaniu nie doszło do rozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Uchybienia tego uczestniczka błędnie upatrywała w zaniechaniu przez Sąd oceny przedłożonego przez nią dokumentu. Skarżąca zarzuca zatem w rzeczywistości niewyjaśnienie przez Sąd Rejonowy okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś nierozpoznanie istoty sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecnictwie przyjmuje się bowiem, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Tym samym do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Innymi słowy, oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483, M.P. Wójcik, Komentarz do art. 386 k.p.c., LEX).

Zaakcentować należy, że na etapie postępowania odwoławczego uczestniczka oponuje wnioskowi o ustanowienie służebności przesyłu z tym uzasadnieniem, iż po pierwsze legitymuje się decyzją wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a pod drugie, w ramach „ostrożności procesowej”, podtrzymuje zarzut zasiedzenia służebności. Natomiast ani w treści środka odwoławczego, ani podczas wypowiedzi na dwóch posiedzeniach apelacyjnych, uczestniczka nie podważała zakresu ustanowionej służebności i wyliczonego przez biegłego wynagrodzenia, co znalazło odzwierciedlenie w wypowiedzi pełnomocnika jak na k. 240 akt sprawy.

Odnosząc się do pierwszego z podniesionych zarzutów przypomnieć wypada, że Sąd I instancji przyjmując po stronie uczestniczki brak tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawców zwrócił uwagę, iż ze względu na nieczytelność i naniesione poprawki na przedłożonej decyzji nie mogła ona stanowić podstawy dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreśla, że w sprawach nieprocesowych należy mieć na uwadze ochronę interesu publicznego, co zapewniają m.in. przepisy o możliwości dopuszczania dowodów z urzędu. Celem jego procedowania nie jest bowiem rozstrzygnięcie, kto ma rację, lecz ukształtowanie stanu prawnego albo potwierdzenie, iż określony skutek wystąpił w przeszłości z mocy prawa. W przypadku gdy sąd dostrzega zasadność wniosku, powinien niezbędne dowody dopuszczać z urzędu, w takim zakresie jaki uzna za niezbędny dla prawidłowego ustanowienia prawa.

W postanowieniu z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV CSK 450/13 (Legalis nr 981805) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nałożony na sąd w postępowaniu nieprocesowym obowiązek działania z urzędu oznacza, że sąd nie może skutecznie powołać się na brak udowodnienia przez uczestnika danej okoliczności. Jeżeli jest ona istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, a brak jest inicjatywy dowodowej uczestnika, sąd ma obowiązek dowód taki przeprowadzić z urzędu.

Z kolei w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 maja 2019r. IV CSK 64/18 (Legalis nr 1919226) Sąd Najwyższy podkreślił, że z uwagi na fakt, że zarówno instytucja zasiedzenia jak i ustanowienia służebności wkraczają w sferę praw rzeczowych i kształtują te prawa, niezbędna jest, szczególnie w postępowaniu nieprocesowym, ingerencja sądu z urzędu w proces wyjaśniania sytuacji prawno-rzeczowej uczestników postępowania. Brak ingerencji Sądów obu instancji z urzędu w niezbędnym zakresie w ten proces, stanowi o naruszeniu art. 232 zdanie drugie k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że rola art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie sprowadza się tylko do wypadków absolutnie wyjątkowych, ale może znaleźć zastosowanie także wówczas, gdy dopuszczenie (znanego sądowi) dowodu z urzędu jest niezbędne do wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia w oparciu o stan faktyczny ustalony zgodnie z prawdziwym stanem rzeczy, a więc gdy pominięcie takiego dowodu stanowiłoby naruszenie elementarnej zasady sprawiedliwości, podważając w ten sposób zaufanie obywatela do władzy publicznej.

Rzeczywiście przedłożona przez uczestniczkę kserokopia z k. 602-603 nie pozwala na odczytanie jej treści. Jednakże w takiej sytuacji sąd powinien zobowiązać uczestniczkę do złożenia czytelnego dokumentu pod rygorem ujemnych skutków procesowych.

Stąd też Sąd Okręgowy w oparciu o art. 382 k.p.c. postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z przedłożonej na rozprawie w dniu 2 września 2020 r. fotokopii decyzji z dnia 18 kwietnia 1979 r.

Nadto wobec podtrzymanego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu zasiedzenia Sąd Okręgowy dopuścił dowód z decyzji Wójta Gminy P. z 28 listopada 2007r., map nadesłanych przez Starostwo Powiatowe w O. oraz przesłuchania stron albowiem było to konieczne dla wyjaśnienia kwestii daty dowiedzenia się przez wnioskodawców o posadowieniu urządzeń przesyłowych na ich nieruchomości tj. okoliczności niezbędnych do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o dopuszczone dowody Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że decyzją z dnia 18 kwietnia 1979r. Naczelnik Gminy P. zezwolił (...) Zakładom (...) na budowę gazociągu w/o ø 150 O.-D. przebiegającego przez wymienione w załączonym wykazie nieruchomości, w tym przez działki objęte żądaniem wniosku. Decyzję tę otrzymać miał niejaki J. S. jako „użytkownik” działki (...). Z map udostępnionych przez Starostwo Powiatowe w O., decyzji Wójta Gminy P. i przesłuchania wnioskodawców wynika, że strony postępowania dowiedziały się o umiejscowieniu sieci gazowej na nieruchomości wnioskodawców najwcześniej pod koniec 2005 r., zaś oznaczenie jej przebiegu w terenie znacznikami, i to poza spornymi działkami, nastąpiło w 2007 r. Na mapie oznaczono je około 2006 r.

Opierając się na materiale zebrany w postępowaniu przez Sądem I instancji jak też w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki ustanowienia służebności przesyłu.

W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do przyjęcia, że uczestniczce przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców.

Uczestniczka powoływała się na decyzję wydaną w trybie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (u.z.t.w.n.).

Instytucja wprowadzona przez powołany przepis nazywana jest służebnością publiczną. Powyższy przepis uznawany przez ustawodawcę za szczególny rodzaj wywłaszczenia, stanowił, że organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy, prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy) zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub naziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń (ust. 1). Przeprowadzenie przewodów i urządzeń wiązało się z zagwarantowaniem prawa dostępu do nich w celu wykonania czynności związanych z konserwacją przez osoby upoważnione przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe (art. 35 ust. 2 u.z.w.t.n.).

Decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. jako akt wywłaszczeniowy powoduje trwałe ograniczenie prawa własności nieruchomości w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do tych, które są właściwe dla służebności przesyłowej. Trwałość skutków takiej decyzji oznacza, że dotyczą one nie tylko osoby, która była właścicielem nieruchomości w chwili prowadzenia postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji, lecz każdego kolejnego jej właściciela.

Zarówno orzecznictwo jak też doktryna zgodne są co do tego, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości.

Decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości stanowi bowiem skuteczną, wobec właściciela nieruchomości, podstawę prawną do korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z cudzej nieruchomości w celu posadowienia oraz konserwacji i utrzymania urządzeń przesyłowych. Wykonywanie uprawnień na podstawie takiej decyzji nie kreuje stanu posiadania w rozumieniu prawa cywilnego mogącego prowadzić do zasiedzenia (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68; uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, OSNC 2017, Nr 2, poz. 18; z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, Nr 6, poz. 72).

Jednakże w dacie wydania powołanej przez uczestniczkę decyzji nieruchomości, przez które biegały urządzenia przesyłowe, stanowiły własność Skarbu Państwa, co wynika zarówno z załączonych do akt sprawy dokumentów ksiąg wieczystych, jak i niekwestionowanej opinii biegłego J. K. (2) (k.622-624).

Art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, stanowił, że wywłaszczenie może nastąpić jedynie na rzecz Państwa. Nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa nie mogła zatem zostać wywłaszczona, albowiem Skarb Państwa jako właściciel nie potrzebował zezwolenia na zmianę sposobu korzystania z niej. Zarówno nieruchomość obciążona jak i urządzenia przesyłowe stanowiły przedmiot własności państwowej w ramach mienia ogólnonarodowego. Oba prawa przynależały temu samemu podmiotowi. W konsekwencji przedmiotowa decyzja nie mogła wywołać skutku prawnego w postaci nabycia tytułu prawnego do władania nieruchomością wnioskodawców (por. również uzasadnienie postanowienia SN z 17 maja 2019 r., IV CSK 64/18, w którym wyrażono pogląd, iż „z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że nieruchomości przez które biegały urządzenia przesyłowe stanowiły własność Skarbu Państwa. Z tego też względu prawdopodobnie nie zostało wydane zezwolenie na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, gdyż Skarb Państwa mógł korzystać ze swojej nieruchomości bez zezwolenia”).

Brak było również podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia z uwagi na podniesiony zarzut zasiedzenia służebności.

Służebność przesyłu może być nabyta jedynie w wypadku korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez wymagany prawem okres (art. 172 w zw. z art. 292 zdanie drugie k.c.).

W przypadku takich urządzeń przesyłowych jak w niniejszej sprawie, które ze swej natury mają charakter urządzeń podziemnych, przyjmuje się, że przewidziana w art. 292 k.c. „widoczność urządzenia” ma tworzyć z niego postrzegalny znak faktycznego korzystania z cudzego gruntu w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność gruntowa (postanowienie SN z dnia 13 września 2017 r., IV CSK 623/16, LEX nr 2372559).

Urządzenie widoczne musi być postrzegalne dla przeciętnego uczestnika obrotu, przy czym w przypadku podziemnych urządzeń przesyłowych spełnienie tej przesłanki ma miejsce również wtedy, jeżeli o istnieniu urządzeń właściciel nieruchomości powinien mieć świadomość na podstawie innych okoliczności świadczących o tym, że w danym miejscu przebiega gazociąg np. rozmieszczenia rurociągu na sąsiednich działkach, usytuowaniu na nich komory rewizyjnej czy możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi przebieg rurociągu (por. postanowienia SN z dnia 24 kwietnia 2002 r., V KKN 972/00, LEX nr 57203; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, LEX nr 1050400; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, nie publ.; z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 226/15, LEX nr 2041759 oraz z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 557/16, LEX nr 2327151).

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., w sprawie V CSK 557/16 (nie publ.) stwierdzono, że przesłanka korzystania z widocznego urządzenia jest spełniona również w przypadku, w którym właściciele nieruchomości obciążonej mają wiedzę o fakcie posadowienia urządzenia podziemnego lub mają obiektywną możliwość stwierdzenia istnienia takich urządzeń, np. przez rozmieszczenie rurociągu na sąsiednich działkach, usytuowaniu na nich komory rewizyjnej, a także przez to, że przedsiębiorca przesyłowy korzysta z urządzeń w sposób dla nich typowy, tj. przez eksploatację polegającą na przesyłach (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 226/15 oraz z dnia 15 lutego 2017 r., II CZ 148/16, nie publ.).

Uczestniczka wskazywała, że gazociąg był trwale oznakowany w terenie poprzez posadowienie naziemnych słupków znacznikowych.

Jednakże twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Wynika z niego, że wnioskodawcy wiedzę o istnieniu gazociągu powzięli dopiero w 2005 r., w trakcie podziału działki o nr (...). Do tego momentu na powierzchni gruntu nie było żadnych elementów wskazujących na posadowienie pod powierzchnią jakichś urządzeń, nie były one również uwidocznione na mapach.

Konstatację tę potwierdza dowód z przesłuchania wnioskodawców. Wynika ona również z zeznań świadka M. N., który wykonywał na działce wnioskodawców prace geodezyjne i potwierdził, że na mapie jaką uzyskał ze starostwa nie było oznaczonego gazociągu, nie widział również żadnych słupków oznaczeniowych (k. 279-280).

I. J., właścicielka sąsiedniej działki zeznała, że dopiero w 2014r. zostało naniesione na nieruchomości wnioskodawców oznaczenie podziemnej linii gazowej. Jak wynika z jej zeznań, przez jej działkę również przebiega linia gazowa o której ona sama dowiedziała się w 2006r. (k. 280)

Z kolei treść pisma datowanego na dzień 5 stycznia 2007 r. znajdującego się na k. 266 potwierdza, że na mapie nie było oznaczenia gazociągu.

Wnioskodawcy do 2005 r. nie mieli zatem obiektywnej możliwości uzyskania wiedzy o gazociągu i jego przebiegu.

Do tej daty podziemne urządzenia przesyłowe usytuowane na nieruchomości wnioskodawców nie spełniały zatem przesłanki "widoczności" w rozumieniu art. 292 k.c. W tej sytuacji dopiero najwcześniej od 2005 r. można liczyć okres potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu. Skutki zaniedbań w prawidłowym oznaczeniu przebiegu urządzeń

gazowych obciążają uczestniczkę jako następcę prawnego przedsiębiorstwa państwowego, stojącego za ich budową i wcześniejszą eksploatacją. Nie sposób przenieść ich na wnioskodawców, którzy wykazali w sposób ponadnormatywny, że nie tylko nie wiedzieli, ale nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogli się dowiedzieć o istnieniu sieci przesyłowych wcześniej, niż w 2005 r.

Nawet zatem przy przyjęciu dobrej wiary po stronie uczestniczki, do dnia zainicjowania niniejszego postępowania nie upłynął okres zasiedzenia, skoro wnioski o ustanowienie służebności wniesiono w 2016 r.

W dalszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo, opierając się na opiniach biegłych oraz odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego ustalił zakres ustanawianej służebności i wysokość należnego wnioskodawcom wynagrodzenia. Ponownego podkreślenia wymaga, iż opinie te nie były przez apelującą podważane. Zarówno opinie biegłego z zakresu budownictwa, jak i geodezji i szacowania nieruchomości sporządzone zostały z uwzględnieniem wiedzy fachowej i indywidualnych uwarunkowań nieruchomości wnioskodawców.

Wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu ustalono w związku z ustanowieniem na podstawie postanowienia sądu służebności przesyłu jako tytułu prawnego do korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z cudzej nieruchomości, w zakresie niezbędnym do eksploataowania urządzeń i wykonywania innych czynności.

Ustawa nie wskazuje kryteriów ustalania wysokości tego wynagrodzenia, które jest wynagrodzeniem za obciążenie nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym. Oznacza to, że wynagrodzenie powinno być ustalane każdorazowo indywidualnie i dostosowane do okoliczności, w tym zakresu, charakteru i trwałości obciążenia, jego uciążliwości, wpływu na ograniczenie korzystania z nieruchomości przez właściciela, a także zmniejszenia jej wartości, co w niniejszej sprawie uczyniono.

Co istotne nie jest wykluczone, że wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu może, jak w niniejszej sprawie, obejmować także uciążliwości związane z oddziaływaniem linii przesyłowej poza pasem eksploatacyjnym tej służebności, w tym w zakresie strefy kontrolowanej, o ile zachodzi w tym względzie związek z obciążeniem nieruchomości służebnością przesyłu (por. postanowienie SN z 5 grudnia 2019 r., III CZP 20/19).

Mając powyższe na uwadze, wobec spełnienia przesłanek uzasadniających ustanowienie służebności przesyłu za prawidłowe należało uznać również rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji o kosztach postępowania.

W sprawie o ustanowienie służebności przesyłu interesy uczestników postępowania są sprzeczne, wyłącza to zatem stosowanie art. 520 § 1 k.p.c., który to przepis wyraża ogólną zasadę rozstrzygnięcia o kosztach w postępowaniu nieprocesowym, według której każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno opierać się więc na przepisie art. 520 § 2 lub art. 520 § 3 k.p.c. w zależności od wyniku postępowania. Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku. W sytuacji gdy Sąd Rejonowy ustanowił służebność przesyłu to uznać należało, że wnioski uczestniczki zostały w całości oddalone. Słusznie zatem rozstrzygnięcie o niepokrytych wydatkach związanych z opiniami biegłych Sąd oparł na przepisie art. 520 § 3 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego między stronami stanowił art. 520 § 3 k.p.c., przy czym o brakujących wydatkach orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. z urzędu sprostował niedokładności w komparycji i sentencji zaskarżonego postanowienia, wpisując prawidłowe oznaczenie uczestniczki postępowania. Ponadto wykreślono jako mylnie wskazane oznaczenia kart 631-632 z pkt I postanowienia, gdyż na kartach tych nie znajduje się mapa ze wskazanym przebiegiem służebności, lecz treść opinii.

Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo